Nr. 20. Lwów, Poniedziałek dnia 20. Stycznia 1890 Rok VIII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 5 cnt.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Fabjana i Seb.
Jutro: Agnieszki.
Pojutrze: Wincentego m

Grecko-katolickie:
Połyjewkta m.
Hryhorya.
Fteodozja pr.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na kozły (rogacze), lisy, zające, bażanty, kuropatwy, słonki, jarząbki, cietrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g 49 m.
Zachód „ o 4 g. 34 m.
Barometer 767. Mróz.

Targi z rządem.

II. Rzecz podana wczoraj stanowi pierwszą część memorjału, wniesionego do Koła polskiego przez prezydenta m. Lwowa.

Druga część opiewa:

Prestacje z funduszów gminy Lwowa na rzecz szkoły przemysłowej, do których reprezentacja miejska poprzedniemi uchwałami się zobowiązała, są już tak znaczne, że do prestacji dalszych żądanych obecnie przez ministerstwo, a w szczególności do ponoszenia także wydatków na wieczorną szkołę rzemieślniczą gmina miasta Lwowa żadną miarą zobowiązać się nie może, a to z następujących powodów:

Szkoły wieczorne i świąteczne dla młodzieży rzemieślniczej (gewerbliche Fortbildungsschulen) istnieją w Austrji przy wszystkich szkołach przemysłowych rządowych, a według rozporządzenia ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 2 lutego 1883 l. 3674 (Dz. rozp. tegoż ministerstwa z r. 1883 Nr. 3) koszta utrzymania tych szkół ponosi fundusz państwowy w całości lub w większej części. W szczególności istnieją takie szkoły także przy rządowych szkołach przemysłowych w Gracu, Salzburgu i Inspruku, a jak się okazuje z nadesłanych relacyj pp. burmistrzów tych miast i z budżetu państwowego przyczyniają się gminy tych miast do utrzymania rzeczonych szkół przemysłowych razem ze szkołą wieczorną (gewerbliche Fortbildungsschule) jedynie dostarczeniem lokalu, utrzymaniem w nim czystości, dostarczeniem opału, oświetlenia i usługi.

Połączenie z rządową szkołą przemysłową we Lwowie utworzyć się mającą, szkoły wieczornej i świątecznej nie jest zatem czemś odmiennem od tego, co istnieje w innych miastach i z tego powodu gmina lwowska nie może być pociąganą do większych od innych gmin prestacji. Wskutek otworzenia szkoły wieczornej i świątecznej przy państwowej szkole przemysłowej będzie wprawdzie gmina miasta Lwowa uwolnioną i to tylko w części od ponoszenia kosztów utrzymania miejskiej szkoły przemysłowo-handlowej, ale właśnie ta okoliczność skłoniła gminę do ofiarowania na rzecz szkoły przemysłowej większych prestacyj, aniżeli mogłaby to była uczynić bez tego ulżenia funduszom gminy. Zaznaczyć należy, że w reskrypcie namiestnictwa z dnia 11. lipca 1885 l. 37875 podnosiono właśnie tę okoliczność i zaznaczono wyraźnie: „że wobec tego, iż program nauk państwowej szkoły przemysłowej obejmuje także naukę dla ogólnego wykształcenia młodzieży rzemieślniczej (gewerbliche Fortbilgungsschule), mogą fundusze miejskie w razie urządzenia państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie doznać znacznej ulgi wskutek zaoszczędzenia kwot wydawanych dotychczas corocznie na utrzymanie szkoły rzemieślniczej“.

Jak wreszcie wiadomo powszechnie, jest fundusz gminy miasta Lwowa znacznie już przeciążony wydatkami na cele utrzymania szkół. Roczny wydatek na szkoły wynosi okrągło 300.000 złr., a w tym roku uchwaliła reprezentacja miejska zaciągnąć pożyczkę 800 000 złr., z której większa część ma być użytą na wybudowanie nowych szkół ludowych w mieście Lwowie, nadto ponosi gmina miasta Lwowa różne ofiary na utrzymywanie szkół średnich jak na gimnazjum Franciszka Józefa i szkołę realną.

Założenie państwowej szkoły przemysłowej pociągnie nadto za sobą inne jeszcze wydatki z funduszów gminnych oprócz przyznanych na rzecz szkoły prestacji, a mianowicie celem rozszerzenia placu pod budowę szkoły przemysłowej i miejskiego muzeum przemysłowego będzie gmina musiała wybudować własnym kosztem skrzydło do budynku rządowego, w którem mieściło się ck. archiwum map, powtóre po zwinięciu miejskiej szkoły przemysłowo-handlowej wypadnie gminie założyć miejską szkołę handlową, której koszt wyniesie co najmniej 2000 złr. rocznie, a na zakupno środków naukowych dla szkoły przemysłowej wieczornej i świątecznej będzie wydawać tak jak dotychczas corocznie 1000 złr.

Z tych powodów nie mogła reprezentacja miejska przyjąć uciążliwego warunku ponoszenia wydatków na wieczorną i świąteczną szkołę rzemieślniczą, której utrzymanie kosztuje gminę obecnie do 8000 złr. rocznie, względnie zobowiązać się do stałej rocznej prestacji pieniężnej na rzecz państwowej szkoły przemysłowej, — z drugiej jednak strony pragnąc przyspieszyć akcję rządu w sprawie założenia we Lwowie rzeczonej szkoły i umożliwić, by szkoła ta w myśl przyrzeczenia ministra wejść mogła wreszcie w życie z początkiem roku szkolnego 1891/2, postanowiła zobowiązać się nietylko do ponoszenia prestacji poprzednio już przyrzeczonych, ale także do ponoszenia wydatków na służbę szkolną przez cały czas istnienia rzeczonej szkoły przemysłowej.

Reprezentacja miasta Lwowa powzięła tedy na posiedzeniach dnia 28. listopada i 5. grudnia br. w sprawie powyższej następujące uchwały:

I. Do utrzymania mającej się założyć we Lwowie rządowej szkoły przemysłowej w połączeniu ze szkołą wieczorną i świąteczną dla młodzieży rzemieślniczej (gewerbliche Fortbildungsschule) obowiązuje się gmina miasta Lwowa oprócz prestacyj uchwałami rady miejskiej z dnia 18. i 25. września 1888 już przyrzeczonych, to jest: dostarczenia budynku, utrzymania go w dobrym stanie, utrzymania w nim czystości, opalenia i oświetlenia, przyczyniać się nadto ponoszeniem kosztów na usługę szkolną jednak najwyżej w tej rozciągłości, jak to obecnie istnieje w rządowej szkole przemysłowej w Gracu (to jest 4 sługi).

II. Reprezentacja miejska ponawia swe życzenie wyrażone już w poprzednich uchwałach a względnie w relacji magistratu z dnia 12. listopada 1885 r. l. 32972, aby w szkole wieczornej i świątecznej (gewerbliche Fortbildungsschule), istniał oddział mechaniki przynajmniej w tej rozciągłości, jak obecnie w miejskiej szkole przemysłowo-handlowej.

III. Reprezentacja miejska oświadcza, że do wszystkich przyrzeczonych prestacyj zobowiązuje się imieniem gminy tylko pod warunkiem i na tak długo, jeżeli i jak długo językiem wykładowym w państwowej szkole przemysłowej oraz w szkole wieczornej i świątecznej będzie język polski.

Podając prezesowi Koła polskiego w Wiedniu do wiadomości wzmiankowaną uchwałę reprezentacji miejskiej, p. prezydent Mochnacki uprasza go z upoważnienia i w imieniu rady miejskiej, ażeby raczył sprawę niniejszą, dla kraju i stolicy tak ważną i żywotną wpływem swym poprzeć najgoręciej u władz rządowych w tym kierunku, aby plan organizacyjny szkoły przemysłowej obejmował oraz przemysł metalowy i przemysł kieramiczny i żeby od gminy miasta Lwowa *już żadnych dalszych ofiar* nie żądano.

Walne zgromadzenie towarzystwa oszczędności kobiet.

Wczoraj o godzinie 12. w południe odbyło się w sali Izby handlowo-przemysłowej doroczne walne zgromadzenie towarzystwa oszczędności kobiet. Zgromadzenie zagaiła p. M. Gostyńska gorącem przemówieniem, w którem nawiązawszy do słów Szajnochy „przez długi czas nie było innej Polski jak Wielkopolska“, wskazała na pomoc, jaką polki galicyjskie niosły zagrożonej tej dzielnicy. Zaoszczędzony grosz, wynoszący bardzo pokaźną sumą 12.000 marek poświęciły kobiety nasze na zakupno akcji banku ratunkowego w Poznańskiem, przyczyniając się w ten sposób do dzieła, które stara się przed ostateczną zagładą uratować ziemię polską, przechodzącą systematycznie w ręce zaciekłych germanizatorów pruskich.

Towarzystwo oszczędności kobiet zadanie swoje spełniło; bank założony funkcjonuje i zdawałoby się, że tow. już nie potrzebne. Subskrypcje, powiedziała p. Gostyńska, z rokiem zeszłym skończone, na dopełnienie już mamy pieniądze złożone, moglibyśmy rozejść się, jak po spełnionem zadaniu, jednak celem naszym przy stowarzyszeniu się było staranie o potrzeby krajowe, a tych potrzeb jest z wszystkich stron tysiące“.

Po przeczytaniu sprawozdania z ostatniego walnego zgromadzenia, odbytego w lutym zeszłego roku (p. Wysłouchowa), p. Machczyńska, zdała sprawę z czynności wydziału, streszczając jego działalność w tem jednem granitowem słowie: „wytrwałyśmy“. Wytrwałość ta miała podwójny skutek: 1) poparła działalność patrjotycznej instytucji, stającej w obronie czci i całości ziemi ojczystej; po 2) zgromadziła kapitał w akcjach, które bądź co bądź muszą pozyskać odpowiedni walor i kurs.

Skreśliwszy całokształt działalności zarządu, sz. sprawozdawczyni składa wyrazy podziękowania osobom z po za wydziału, równie jak i wszystkim, którzy się przyczynili do rozwoju Towarzystwa, a w których działalności spoczywa i nadal nadzieja krzewienia idei oszczędności ofiarnej mającej zasilać naród w najżywotniejszych jego, a z roku na rok coraz mnych w miarę jak się pojawiają najnaglejszych na razie potrzebach.

Dla tego też, jak ów niewzruszony Rzymianin, dodający przy każdej sposobności te słowa: I zburzenie Kartageny, tak zarząd nasz nieprzestanie nawoływać, powtarzając: „I ukochanie ofiarności patrjotycznej.

Po odczytaniu sprawozdania kasowego (p. Niedziałkowska), z którego dowiedzieliśmy się, że majątek stowarzyszenia wynosi obecnie 7290 zł. 89 ct., p. Wysłouchowa stawia imieniem Wydziału wniosek, aby towarzystwo wzięło sobie za wyłączne zadanie niesienie pomocy, zagrożonej klęską głodową ludności wiejskiej w Galicji i obracało na ten cel wszystkie, wpływające odtąd fundusze do kasy. Motywując wniosek powyższy w gorącem przemówieniu, wnioskodawczyni zaznacza, że w kraju, gdzie prawie nie istnieje przemysł, a rolnik jest jedynym producentem, klęska rolnika ściąga ruinę na cały kraj. Wszyscy przeto powinni się połączyć w akcji ratunkowej, posiadającej w danej chwili najwyższą doniosłość patrjotyczną. Społeczeństwo nasze, znane z ofiarności, nie cof-

nie się przed spełnieniem wielkiego obowiązku, na Towarzystwo zaś oszczędności, gromadzące fundusze na potrzeby publiczne, spada w pierwszym rzędzie obowiązek spieszenia z pomocą. Biorąc udział w akcji ratunkowej przeciwko klęsce głodowej Towarzystwo pozostaje wierne swym celom i dotychczasowej działalności, mającym na względzie dobro i pożytek siewcy i oracza ziemi polskiej — chłopa polskiego.

Wniosek ten poparła prostemi a odczutemi słowy p. Wechslerowa, prosząc, ażeby Towarzystwo z niesieniem tej pomocy nie zwlekało, bo „kto prędko daje, ten daje w danym wypadku nie dwa, ale pięć razy“. Pani Wechslerowa uzupełniła wniosek wydziału w ten sposób, ażeby natychmiast dano z majątku Tow. **1000** zł., a potem wszystkie datki, jakie wpływać będą, poświęcono na cel powyższy. Wniosek ten przyjęto, uchwalając równocześnie podawać w pismach publicznych miesięczny wykaz napływających składek. Wobec tego, że komitet mający na celu niesienie pomocy zagrożonemu klęską głodową ludowi, jeszcze się nie zawiązał, uchwalono pozostawić wydziałowi, czyjego zamierza użyć pośrednictwa, aby majątek Tow. w oznaczony sposób użyty został.

Po udzieleniu absolutorjum kasjerce, która zrzekła się swej godności, przystąpiono do wyborów: prezesową została ks. Sapieżyna, zastępczyniami zaś pp. Marja Gostyńska i Szczepanowska. Na sekretarki wybrano pp. Machczyńską i Wysłouchową, skarbniczką została p. Janowska, a buchhalterką p. Deskurówna. Do wydziału weszły następujące panie: Moszyńska, Poh, Bodyńska, Modzelewska, Niedziałkowska, Potworowska, Mochnacka, Jampolerowa, Paygertowa, Anna Lewicka, Wolska, Wechslerowa, Padewska i Pelagja Gostyńska.

Kronika.

Wczorajszy obchód na Wulce ku uczczeniu pamięci powstania styczniowego, urządzony staraniem lwowskiej młodzieży pod kaplicą tamtejszą, mimo wichru i śnieżycy wypadł bardzo pięknie. Licznie zebrana młodzież, oraz kilkanaście pań odśpiewała pieśni patrjotyczne przy odgłosie salw z moździerzy i blasku pochodni. Obchód zakończył się około godziny 6; przy dźwięku marsza Dąbrowskiego powróciła młodzież in gremio do miasta, pokrzepiona na duchu wrażeniami niezwykłej uroczystości.

Dyrekcję teatru lwowskiego objął z dniem wczorajszym p. Mieczysław Schmitt, współwłaściciel *Dziennika Polskiego* i urzędnik Wydziału krajowego. Dotychczasowy dyrektor p. Władysław Barącz, naborykawszy się z nieprzyjaznymi stosunkami i tendencyjną niechęcią pewnej części dziennikarstwa ustąpił z kierownictwa teatru, pozostawiając po sobie dobrą pamięć pomiędzy artystami, którym był najżyczliwszym przewodnikiem i przyjacielem.

Należy się spodziewać, że teatr lwowski stanie się obecnie wzorowym pod każdym względem, zostanie bowiem zapewne urządzony według tych wymagań, jakie tylekrotnie *Dzien. Polsk.* wyrażał, krytykując dotychczasowe kierownictwo lwowskiej sceny, a popierając natomiast żarliwie cyrki i „rajteraj“.

Repertoar teatralny. Dziś „Mikado“. Jutro we wtorek „Favorita“ opera Donizettiego z panną Pawlikówną i pp. Percuoco, Putó i Jerominem. We środę w rocznicę powstania styczniowego po cenach popołudniowych „Kościuszko pod Racławicami.“

Z teatru. Projektowana na wtorek premiera operetkowa „Koteczki“ Hugona Felixa została odroczoną i ma się odbyć w czwartek 23. bm.

Wczoraj wykonano przed bardzo licznie zebraną publicznością ulubioną we Lwowie operę Verdiego „Aida“. Publiczność bez przerwy oklaskiwała wybornych wykonawcew panie Heller i Pawlików i pp. Percuoco, Putó i Jeromina.

Bal kostjumowo-maskowy Koła literacko-artystycznego, który się odbędzie w środę d. 29. bm. w salach kasyna miejskiego, zgromadzi nie tylko wesele krakowskie i huculskie, ale nadto liczne grono osób w kostjumach francuskich i charakterystycznych, mnóstwo domin i kilkanaście masek, które rozweselą zebranych. Zaaranżowaniem wesela krakowskiego zajął się p. dr. H. Kopecki, układem zaś pochodów p. Adolf Abrahamowicz i p. dr. Kopecki.— Zgłoszenia o zamiarze wystąpienia na balu tym w kostjumie, należy najpóźniej do 22. bm. nadsyłać do Koła literackiego (gmach teatralny), jak nie mniej do tego tylko czasu można się zgłaszać za pośrednictwem członków „Koła liter.-art.“ o otrzymanie na bal zaproszenia.

Karty wstępu na bal będą od jutra do nabycia w lokalu Towarzystwa, codziennie od g. 7 do 9. wieczorem. Osoby nienależące do Koła, winne przy nabyciu biletu legitymować się zaproszeniem.

Ks. biskup Hryniewiecki, wywieziony przed kilku laty z Wilna w głąb Rosji, ma wkrótce stanąć na ziemi galicyjskiej. Do Podwołoczysk będzie jechał pod eskortą żandarmów. Mówią że rząd rosyjski, wyznaczył mu pensję 2000 czy 1500 rubli. Oprócz niego są gośćmi naszymi, jak wiadomo, ks. arcybiskup Feliński i poprzednik Hryniewieckiego, biskup Krasiński.

Godne naśladowania. Fabryka parowa cykorji, surogatów kawy i kawy figowej Rozmanita w Rakowicach pod Krakowem, która w dziedzinie krajowego przemysłu tak zaszczytne zajęła stanowisko, wprowadziła obecnie na pudełkach z surogatami kawy nowe etykiety. Są to wizerunki królów polskich z krótkiemi życiorysami. Popularyzuje to znajomość wizerunków królewskich i dat historycznych.

Kronika brukowa. Na kradzieży chleba przytrzymano wczoraj Teodora Żurawskiego, który skradł 5 bochenków chleba na szkodę piekarza Chaskla Fliegelmanna.

Wczorajszej nocy rozbito sklep z naftą Racheli Kober przy ul. Zyblikiewicza l. 10. Sprawcy zostali widocznie spłoszeni, bo niedostrzeżono w sklepie śladów czynu karygodnego.

Przez okno umieszczone nad drzwiami dostał się murarz Jan Olszewski do środka komórki i zabrał tam kilka łopat, piłę i murarski młotek na szkodę Jana Wróblewskiego, zamieszkałego przy ul. Stryjskiej l. 10. Sprawca został schwytany, a rzeczy skradzione odebrano.

Za nieostrożną jazdę aresztowała policja woźnicę, Jana Szkurpitę z Suchej woli, który jadąc wczoraj ul. Szajnochy, powalił jakąś staruszkę na ziemię nie uszkodziwszy, jej wcale. — Za podobneż przekroczenie przytrzymano pachciarza Izaaka Strom ze Zubrzy.

Więźniowie na dachu. Wczoraj o godz. pół do 6. wieczorem była ulica Laźmierzowska naprzeciw „Zakładu karnego“ widownią niezwykłej i irytującej sceny. O wspomnianej godzinie zobaczył stójkowy, pełniący służbę na ulicy Kaźmierzowskiej, jakieś postacie, snujące się na dachu dwupiętrowego budynku więziennego. Spostrzeżenie swoje zakomunikował natychmiast straży więziennej i ekspozyturze policyjnej. Za kilka chwil wyruszyły też straże na strych, a strychem na dach, gdzie się przekonano, że trzej więźniowie w zamiarze ucieczki przedostali się prawdopodobnie kominem na dach by spuściwszy się na dach sąsiedniej jednopiętrowej kamienicy, uzyskać utraconą wolność. Niezwykłe widowisko pojmania ślizgających się na blaszanym dachu czarnych postaci, zwabiło na ulicę Kaźmierzowską nieprzejrzane tłumy ciekawych, które z niecierpliwością oczekiwały końca tego niebezpiecznego polowania. Po niejakim czasie udało się strażom zabrać oknami na dachu, a dalej przez strych uciekinierów napowrót do ich cel, gdzie będą dalej rozmyślać nad planem fortunniejszej ucieczki. Nazywają się Weinhaus, Edelman i Zeiger.

Aż do późnego wieczora zalegały tłumy ulicę, widząc w swej wyobraźni jeszcze... czwartego więźnia na dachu.

Zmarli. W Krakowie Amelja z Czorbów Sumowska, znana z patrjotyzmu i dobroczynności; w Berlinie dr. med. Stanisław Seredyński; w klasztorze Chamartin de la Rosa pod Madrytem, zakonnica Bronisława Cichowicz; w Warszawie Władysław Taczanowski, znakomity naturalista, kustosz miejscowego gabipetu zoologicznego, przeżywszy 70 lat wieku.

Z Warszawy donoszą: od 2. bm. na kolei warszawsko-wiedeńskiej język rosyjski panuje tak wszechwładnie, że nawet garsonom w bufetach nie wolno rozmawiać z publicznością po polsku. Wolno za to konduktorom po polsku rozumieć i na pytania polskie odpowiadać — ale po rosyjsku. Niechby żandarm dosłyszał, już nie konduktora, ale zwykłego chłopca, roznoszącego gazety, a zachęcającego do kupna mową polską — chłopiec poszedłby precz. A konduktorowie są tak przelęknieni gwałtownością nacisku, że nawet na osobności lękają się odpowiadać w języku ojczystym. Jak zadekretowano w Petersburgu, żeby tu była Rosja, zupełna Rosja, nie zostawiająca najmniejszych nawet zakątków Polsce — więc się fabrykuje Rosję pod czujnem okiem żandarmów, przejeżdżających patrjotów rosyjskich i wszelakiego munduru. Jak dwadzieścia lat temu gwałtownie wznoszono na pograniczach cerkwie, aby cudzoziemcom dać widok Rosji, „korennej“ Rosji z cerkwiami, popami i djakami: jak później przebierano poczciwego chłopa polskiego w strój arteilszczyka na komorze posługującego, aby była Rosja tam, gdzie się przyzwyczajono mylnie widzieć Polskę, tak teraz na gwałt dokonało się zniszczenie służby drogowej, wygnanie języka naturalnego ludności, która z linii d[illegible] nikacyjnej korzysta, i pokostem urzędowo-narodo[illegible] przywiezionym z Petersburga, pociąga się wszy[illegible] wszystkich. Na wagonach od dwóch lat, już ma[illegible] me tylko napisy rosyjskie, a jedynie wskutek za[illegible] dyrekcyj kolejowych niemieckich przywrócono za[illegible] już z wyższego rozporządzenia, a wielce dla p[illegible] rosyjskiego niebezpieczne litery W. W., po k[illegible] Europejczyk poznawał do jakiej drogi żelaznej [illegible] dany należy. Walcząc tak z polską intrygą [illegible] gonach, nie zapomniano, że może ona wejść na[illegible] świstawkę na lokomotywie.

Henryk Siemiradzki ma nietylko wspaniał[illegible] czucie kolorów, ale i delikatne bardzo — podnie[illegible] Smakowały mu bowiem nadzwyczaj cukierki lwo[illegible] które mu z powinszowaniem Nowego roku w[illegible] stąd do Rzymu. Specjałów tych, pochodzących [illegible] bryki Hausera i Bieniedzkiego, nie mógł się arty[illegible] chwalić, twierdząc, że włoscy cukiernicy mo[illegible] schować ze swoimi słodyczami, w obec marcy[illegible] tutejszych.

Oryginalnym transportem dostał się [illegible] dniami z Wiednia do Paryża niejaki Hermann Z[illegible] rodem z Warszawy a krawiec z profesji. Nie[illegible] gotówki na bilet osobowy, sprowadził sobie pak[illegible] lokowawszy się w niej z prowiantem na dobę, [illegible] się oddać na kolei za frachtem jako „Eilgut.“ J[illegible] przyjaciół jego uwiadomił redakcję *Figara* par[illegible] o tej posyłce, i na dworcu w Paryżu sprawo[illegible] tegoż pisma oczekiwał posyłki. Niecierpliwy Z[illegible] wydobył się jednak za wcześnie z paki ku og[illegible] zdziwieniu służby kolejowej, i popadł w ręce p[illegible] która mu robi zarzut oszustwa. Wszystkie dzienni[illegible] deńskie rozpisują się obszernie o tej kom[illegible] sprawie.

Stary ratusz w Wiedniu odstąpiła Rada [illegible] ska funduszowi szpitalnemu za cenę 700.000. g[illegible]

Kupno dóbr przez włościan. Włościanie z [illegible] nji kieleckiej nabyli w tych dniach dobra Mo[illegible] w powiecie częstochowskim, w gminie Wancerzó[illegible] łożone. Dobra owe, 3350 mórg przestrzeni [illegible] sprzedane zostały za sumę rs. 185.000; nowon[illegible] zaś wejdą w ich posiadanie od św. Jana br.

Cudowne ocalenie. Z Zabreha na Morawach [illegible] noszą *N. Pressie* 16. bm. Pewien gospodarz [illegible] szy zatrudnia od kilku lat jednego żonatego rob[illegible] przy kopaniu piasku, odstawianego do huty. Ro[illegible] ten nazwiskiem Bolik, poszedł wczoraj jak zwy[illegible] roboty, a gospodarz widząc go pracującego os[illegible] że góra się osypuje, więc powinien się mieć na [illegible] żności, zwłaszcza że przed trzema laty zginął ta[illegible] botnik wskutek usunięcia się piasku. W kilka [illegible] później przechodząc znowu tamtędy ujrzał gos[illegible] rzeczywiście znaczne usuwisko i robotnika ani [illegible] Przerażony dał znać wójtowi. Zwołano kilkuna[illegible] dzi z łopatami i do godz. 10 wieczorem prac[illegible] nad ratunkiem zasypanego człowieka z ogromne[illegible] tężeniem, ale nadaremnie. Nietylko bowiem do[illegible] się nie było można, ale piasek i szuter osypyw[illegible] z góry coraz więcej i zagrażał ludziom pracu[illegible] Nazajutrz o świcie stanęło 40 ludzi do roboty [illegible] cowało do późnej nocy z takim samym rezul[illegible] Nagle co tchu przybiegł posłaniec z doniesienie[illegible] rzekomy zasypaniec przyszedł do domu całkiem [illegible] Wszyscy wyruszyli przekonać się o tem, a nawet [illegible] żandarmów przyłączyło się do ekspedycji. Istota[illegible] stano Bolika kompletnie „zasypanego“, a z wyj[illegible] jego pokazało się, że niekontent z zarobku u [illegible] pryncypała, skorzystał zaraz w pierwszej chwili z [illegible] strogi sobie danej i porzucił robotę, udając się d[illegible] siedniej wsi z zamiarem szukania innego zarobku. [illegible] frasunek zaś podchmielił sobie, podczas gdy gó[illegible] zwaliła.

Z Ciężkowic donoszą *N. Ref.* 17. sty[illegible] Wczoraj rano między godziną 6. a 7. w lasach [illegible] skich w Moszowej, powiat Chrzanów, leśny spotk[illegible] spodarza z Bolęcina, Jana Kozuba, na kradzieży [illegible] wego drzewa. W sprzeczce powstałej z tej przy[illegible] leśny użył broni palnej i ranił ciężko Kozubę, k[illegible] życiu grozi niebezpieczeństwo. Leśnego odstawiono [illegible] sądu powiatowego w Chrzanowie.

Z Krakowa piszą do *Kur. Warzs.*: W sf[illegible] artystycznych m. Krakowa pewną sensację wywo[illegible] wiadomość, że Akademja umiejętności z mocy służ[illegible] jej prawa nadała doroczne stypendjum z zapisu śp. [illegible] busa Barczewskiego, w kwocie 1500 zł., dyrekto[illegible] szkoły sztuk pięknych, Janowi Matejce, za kartony [illegible] konane do restaurowanego obecnie presbiterjum ko[illegible] ła N. P. Marji.

Zarząd akademji nie wcześniej jak w maju k[illegible] go roku podczas dorocznego walnego zgromadz[illegible] zwykł tego rodzaju uchwały ogłaszać, tymczasem [illegible]

domość o przyznaniu nagrody Matejce umieszczoną zo stała w dziennikach tutejszych i stała się wypadkiem dnia, głównie z tego powodu, że ta sama nagroda przyznaną została temuż artyście w roku ubiegłym za inne jego dzieło. Nasz światek artystyczny był mniemania, że nagroda Barczewskiego jednemu artyście tylko raz jeden przyznaną być może, to też na rok bieżący, jako jedynego kandydata do nagrody, uważano Henryka Siemiradzkiego, którego „Fryne“ ściąga dotąd do salonów Sukiennic tłumy publiczności i słusznie musi być uważaną za najlepsze dzieło z wystawionych tu w ciągu ostatniego roku.

Do powstrzymania się od poszczególnych uwag zniewala, jak powiedziałem, okoliczność, że przyznanie nagrody dotąd urzędownie nie zostało ogłoszone, fakt wszakże zdaje się nie ulegać wątpliwości i znajduje potwierdzenie w prasie galicyjskiej.

Zarząd muzeum sztuki w Sukiennicach, którego dyrektorem jest profesor szkoły sztuk pięknych Wład. Łuszczkiewicz, nabył obraz penzla swego dyrektora p.t. „Śmierć Samuela Zborowskiego.“ Na tegoroczne premjum przeznaczyło Towarz. sztuk pięknych reprodukcję olejną jednego z obrazów Jacka Malczewskiego; będzie wszakże i drugie premjum do wyboru, lecz dotąd jeszcze dzieła do reprodukcji nie wybrano.

Reforma walca. Jan Strauss, „król walców“, postanowił zaprowadzić w walcu pewną reformę. Oto mianowicie tempo walca wydaje mu się być zbyt szybkiem. Napisał przeto walc, którego pierwsza część graną być musi, a zatem i tańczoną, na tempo andantino, dające sposobność do rozmowy w trakcie walcowania. Zreformowany ów walc wejdzie w skład nowej opery pod tytułem „Der Ritter Passman“, którą właśnie mistrz wiedeński ma na warsztacie.

Szkolnictwo w Rosji. Utrzymanie gimnazjów i progimnazjów w Rosji i w Królestwie Polskiem kosztować ma w rb. 6,067.278, szkół realnych 2,203.447, szkół powiatowych i miejskich 1,665.296, elementarnych 2,169.498 rubli.

Utworzona przy ministerstwie oświaty komisja — piszą *Rusk. Wiedom.* — pod przewodnictwem dyrektora departamentu ministrów, a złożona z przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości przy udziale kuratora okręgu naukowego wileńskiego, wypracowała oddzielne przepisy co do przestępstw w sprawie kształcenia dzieci i młodzieży w kraju „północno-zachodnim.“ Komisja projektuje karać winnych otworzenia jakiejkolwiek szkoły bez pozwolenia władzy, grzywnami w kwocie 300 rubli lub w razie nieodpowiedzialności aresztem; szkoła się zamyka. Rozpoczęcie dochodzenia sądowego poruczone ma być dyrektorom szkół rządowych.

Bezczelny żebrak zjawił się w tych dniach w biurze dobroczynności miejskiej w Düsseldorfie z prośbą, aby mu wypłacono tylko (!) 3000 marek jednorazowej zapomogi. Oczywiście odpowiedziano interesantowi, że Towarzystwo dobroczynności nie jest instytucją dla „bezczelnych“ żebraków.

Eks-król Milan nie próżnuje, właśnie donosi „Ag. półn.“, że szanowny ten mąż zgrał się podobno w Monte Carlo.

Turniej szachowy. Z Hawanny donoszą, że szachiści Czigorin i Günsberg wygrali tam po 3 partje; dwie pozostały remis.

Aukcja obrazów, pozostałych po głośnym malarzu niemieckim, Pettenkofenie, przyniosła 100.000 zł. ogólnego zysku.

Dziecko szczęścia. Komu się wiedzie, temu się aż nadto wiedzie. Michał Ephrussi, miljoner paryski, wygrał 500.000 fr. na losie panamskim, który rankiem w dniu ciągnienia nabył za 80 fr.

Gwałtowny pożar zniszczył niedawno temu jeden z pierwszych składów jedwabniczych Ulissesa Pila w Lugdunie. Ogień wyrządził szkody przeszło na miljon franków. W magazynach znajdowało się 800 pak surowego jedwabiu wartości 3 miljonów. Z pak tych 300 uratowano, 200 spłonęło, a 300 skutkiem przemoczenia prawie zupełnie uległo zniszczeniu.

Echa wystawy. Opracowane obecnie przez pp. Bergera i Picarda sprawozdanie ogólne z minionej wystawy paryskiej obejmować będzie tylko 150 tomów. Do sprawozdania powyższego dołączone będą dwa albumy, poświęcone monografjom gmachów i pałaców. Wszystko razem wyjdzie z druku z końcem rb.

Człowiek-ptak. Na posiedzeniu Towarz. aerostatycznego w Berlinie, jeden z jego członków zainteresował żywo zgromadzonych, oświadczając, że wynalazł przyrząd, za pomocą którego człowiek może własną siłą muskularną unieść się w górę i latać po powietrzu. Według szczegółowego opisu wynalazcy, przyrząd ten składa się z pary skrzydeł, przytwierdzonych do nóg i mających punkt oparcia w obręczce, którą jest przepasana osoba, pragnąca wznieść się w powietrze. Przy wymianie zdań, jaka nastąpiła po ogłoszeniu tego wynalazku, kilku inżynierów uznało go za bardzo poważny i zachęcało do wprowadzenia w życie.

Lód jako przyczyna chorób zaraźliwych. Niejednokrotnie pisano o tem, że lód posiada w sobie wielką ilość szkodliwych zarodków, mianowicie zaś lód sztuczny, wytwarzany z wody niedostatecznie przeczyszczonej. Niedawno temu przedstawił głośny uczony Cornil w „Comité consultatif d'hygiene publique“ kilka faktów przeniesienia chorób zaraźliwych, mianowicie zaś tyfusu, przez użycie lodu. Lód jest nadzwyczaj podatny do przechowywania bakcylów tyfusowych, należy zatem nadzwyczajnie uważać na to, skąd lód używany przedewszystkiem do okładów, pochodzi. W tym celu najlepiej jest, preparować lód z wody przegotowanej i przefiltrowanej.

Wiadomości polityczne.

Lwów 18. stycznia. Co nas czeka po rzekomej ugodzie czesko-niemieckiej, przeczuwać można z komunikatu półurzędowego w *Czasie* i organach lenderbankowych. Piszą one: Ugoda czesko niemiecka, lubo zlokalizowana na Czechy, znaczeniem, następstwami ogarnie *całe państwo.* Sytuacja wewnętrzna doznaje bez żadnego przewrotu lub wstrząśnieaia doniosłej zmiany. Twierdzą niektórzy, że nastanie teraz *epoka zdrowego konserwatyzmu* pod hasłem zgodnego działania wszystkich dodatnich żywiołów dla siły państwa, że nastąpi swobodny rozwój krajów i ludów, atoli bez kolizji z interesami państwa i bez kolizji między sobą; utrzymanie *status quo(!) pod względem autonomji*, ubezpieczenie zdobyczy w konstytucji określonych, z drugiej strony zaś *zapora i stłumienie anarchji i radykalizmu* wszelkiej barwy.

Petersburg 18. stycznia. *Dień* donosi, że Apuchtin ma być powołany do Petersburga, gdzie obejmie posadę w zarządzie cesarskiego towarzystwa filantropijnego.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 19. stycznia. Namiestnik Badeni przybył tu przedwczoraj.

Józef hr. Borkowski, 22-letni młodzieniec z Galicji dostał nagle pomięszania zmysłów.

Dziś ukończone zostały czesko-niemieckie rokowania ugodowe. Taaffe dziękował wszystkim uczestnikom, wyszczególniając ks. Schoenburga. Wyniki obrad zostały wniesione do protokołu i zbiorowo przez uczestników podpisane. 26. stycznia będą one zakomunikowane klubom sejmowym, 27. opublikowane w gazetach.

Z powodu strat giełdowych pozbawił się życia Marek Mitsch, firmant domu spedycyjnego „Strauss-Nachfolger“.

Praga 20. stycznia. Sejm zostanie zwołany na 23 bm. Sesja będzie trwała tylko 3 dni.

Bruksela 20. stycznia. Do Charleroi i Tournai wysłano wojsko.

Rio Janeiro 20. stycznia. Rząd udzielił 3 bankom przywileju wypuszczania banknotów.

Nadesłane.

Dnia 17go b. m. zmarł w Warszawie

WŁADYSŁAW TACZANOWSKI

jeden z najpopularniejszych ludzi w tym grodzie, gdzie znany był powszechnie pod mianem *kustosza gabinetu zoologicznego.* Czem był zmarły dla wiedzy przyrodniczej i w kraju i za granicą i jaką stanowi chlubę naszego narodu o tem postaram się nieco później dać szczegółową wiadomość, dzisiaj przejęty będąc głębokim żalem po zbyt jeszcze świeżej stracie tyle rzadkiego u nas człowieka — nauki, wytrwałości i pracy mogę tylko zaznaczyć: że imię Jego w naukowym świecie jest więcej znane niż którekolwiek inne imię z pomiędzy zgasłych i obecnie żyjących naszych rodaków, że w kraju naszym niema chyba ani jednej wykształconej a może nawet i czytającej tylko osoby którejby imię to mogło być obce. Cześć Jego pamięci! **Dr. B. Dybowski.**

Powiększenia fotograficzne
jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości,**
wykonuje ***bez zatraty podobieństwa***
Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów Akademicka 18

Biuro informacyjne w sprawach wojskowych, Lwów, ulica Akademicka l. 8. emeryt. kapitan Waniczek.

Dr. MELLER
okulista i operator
szkoły wiedeńskiej i berlińskiej
ord. od 9—12 i 4—6
ul. Jagiellońska l. 6.

ADWOKAT KRAJOWY
Dr. Samuel Pohl
otworzył kancelarją adwokacką we Lwowie w domu p. Viebiga l. 24. ul. Hetmańska.

4% węgierskie obligacje
indemnizacyjne
sprzedaje niżej kursu dziennego
Dom bankowy i Kantor wymiany
SOKAL i LILIEN
Zlecenia z prowincji wykonujemy bez doliczenia prowizji odwrotną pocztą. d

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany.

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3·36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8·05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 5·41 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy

Ku Bełzcu: 8·03 z rana, pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 po poł. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej od 5tej popołudniu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Najtańsze Losy

SERBSKIE LOSY PAŃSTWOWE
z roku 1888.
po 10 franków
rocznie 3 ciągnienia,
Główna wygrana **franków 100.000 w złocie.**
ORYGINALNE LOSY
po **kursie dziennym**, albo **na raty miesięczne**
3 losy w 12 ratach po 2 złr.
5 losów w 13 rat. po 3 złr.
10 losów w 15 rat po 5 złr.

Losy Jó sziv
rocznie trzy ciągnienia
najbliższe 15. lutego
Główna wygrana
złr. 15.000 w. a.
ORYGINALNE LOSY
po **kursie dziennym**, albo **na raty miesięczne:**
5 losów w 15 ratach po 2 złr.
10 losów w 20 ratach po 3 złr.
25 losów w 25 ratach po 6 złr.

sprzedaje Dom bankowy i Kantor wymiany
August Schellenberg, we Lwowie.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“ prenumerata roczna na prowincji 1 złr. 80 cnt.

C. k. uprzywil. galic. akcyjny
BANK HIPOTECZNY
sprzedaje po kursie dziennym
5% LISTY HIPOTECZNE,
jako też
5% Premiowane listy hipoteczne
Zlecenia z prowincji wykonuje się bez prowizji, odwrotną pocztą. 5111

Biuro miastowe
c. k. uprzywil. kolei Karola Ludwika we Lwowie, (Hotel George).
Sprzedaż biletów podróżnych bez nadwyżki, ekspedycja pakunków podróżnych, wydawanie biletów okrężnych zestawialnych, międzynarodowe biuro podróżne. Wyjaśnienia we wszystkich sprawach dawane będą podróżującej publiczności bezpłatnie.
Dyrekcja kolei Karola Ludwika.

Na karnawał zaopatrzyłam mój
magazyn sukien damskich
w kwiaty, koronki, hafty, lekkie materje — i na łaskawe zamówienia robię gotowe toalety wieczorkowe i balowe, jak również przyjmuję wszelkie roboty w zakres krawieczyzny wchodzące.
Zamówienia zamiejscowe uskuteczniam w przeciągu kilku dni za nadesłaniem odpowiedniej miary.
JÓZEFINA DĄBROWSKA, Lwów, Wały hetmańskie l. 4.

Galicyjski
Bank Kredytowy
poczawszy od dnia 12. Lutego 1889 r.
wydaje
4½% Asygnaty Kasowe
z 90-dniowem wypowiedzeniem i
4% Asygnaty Kasowe
z 30-dniowem wypowiedzeniem
wszystkie zaś znajdujące się w obiegu **5% Asygnaty Kasowe** z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą **począwszy do 15go Maja 1889 po 4½%.**
Lwów dnia 11. Lutego 1889.
Przedruk nie będzie płacony. **Dyrekcja**

Na karnawał!
poleca
Lakier złoty
na buciki balowe
Rozmaite Perfumy etc.
Alojzy Hübner
WE LWOWIE
ulica Karola Ludwika l. 13.

Majątek ziemski
położony na Podolu 820 morgów obszaru o milę od stacji kolejowej Maksymówka odległy, jest natychmiast z wolnej ręki do sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli Dr. Stanisław Pohorecki adwokat krajowy w w Tarnopolu.

Kto dostarczać może
świeżych dobrych jabłek
w większych ilościach?
Oferty przyjmuje
kupiec KAROL SZULC
w Krakowie
ulica Florjańska l. 23.

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska l. 6. we Lwowie dla Galicji jedyny wyłączny skład
Herbaty rossyjskiej
założony w roku 1870.

		Pół kilo zł. ct.
Kaysów,	doskonała czarna	1·60
	„ melange	1·80
Suchong,	wyborna	2·—
	najlepsza	3·—
	melange P.	3·—
Melange,	karawanowa	4·—
Fu-czu-fu	Nr. I.	3·20
	Nr. II.	4·60
	Nr. III.	6·—
K. & S. Popow,	1 r. 60 1 funt	2·40
	2 „ — „	3·—
	2 „ 50 „	3·75
Wysiewki,	wyborna ½ kilo	1·60
	ff prima „	1·80
	non plus ultra „	2·50

Otrzymuje regularnie co tydzień świeżo transporta najlepszej herbaty z Moskwy i poleca takową według cennika.
Zamówienia uskutecznia się najrzetelniej i spiesznie za pobraniem pocztowem; opakowanie franco.

Klemens Fedunio, b. introligator ck. biblioteki uniwers. Jagiell. poleca swój zakład introligatorski i galanteryjny przy ulicy Akademickiej l. 8. we Lwowie.

Nowo urządzony handel
HERBATY
chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie pl. Marjacki 10
poleca zbioru majowego:

½ kilo	**Congo** — —	złr.	1·60
„ „	**Souchong** czarna	„	2·—
„ „	„ zbiór majowy		3·—
„ „	**Kaysow** czana	—	4·—
„ „	**Melange** de Londres		4·—
„ „	**Pecco** — — —		3·—
„ „	karawanowa		4·—
„ „	„ najprzedniejsza		6·—
„ „	Wysiewki herbaciane		1·30
„ „	„ najlep. herbat		1·60

Zamówienia z prowincji wysełą się odwrotną pocztą. (1004)
Opakowania się nie liczy.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1½ centa od wyrazu.

Przeciw Influencyi
znakomity koniak prawdziwy francuski ½ fl. 1.30, 1 flaszka 2 z. 50 ct., jeszcze lepszy ½ fl. 1.60., 1 flaszka 3 zł., oraz wyborne Wina węgierskie poleca handel S. Wojciechowskiego Chorążczyzna.

Tutki cygaretowe poleca nowo założona fabryka **F. Niżałowskiego Hotel Żorża.** **1000 sztuk złr, 1.** Dla odsprzedających rabat. Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

„Hotel Garni“ pod **„TRZEMA KORONAMI“** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.
Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeier.

Wino Hegyalaj wyborne 1 flaszka 50 ct., 60 ct., 70 ct., piwa lwowskie, okocimskie, krasiczyńskie, i pilzneńskie we flaszkach ½ litrowych, rosolisy litra 72 ct., Hr. Dzieduszyckiego flaszka litrowa 1 złr. ½ 55 ct., rum krajowy i prawdziwy bremski we flaszkach i na miarę poleca Henryk **Mayer** róg ulicy Łyczakowskiej 1906

Lekcji niemieckiego i włoskiego języka poszukuje się. Adres ulica Kościuszki 16. II. piętro. 2056

Potrzebuję zaraz 2ch pokoi lub jednego z kuchnią w miasteczku lub na wsi koło Lwowa przy stacji kolei. Adres w Adm. Kur. S. 100. 2055

Zdolnych ajentow na prowincję poszukuje towarzystwo ubezpieczeń. Oferty. **Ajent** administracja. 2061

Młody człowiek z poważnej rodziny, który był przez 4 lata czynnym przy gospodarstwie wiejskim, władający niemiekim, polskim i ruskim językiem, poszukuje jak najprędzej miejsca jako wolontarjusz. Łaskawe oferty do D. L. 112 poste restante Rawa ruska. 2064

Poszukuje się dzierżawy folwarku około 100 morgowego w pobliżu Lwowa. Bliższej wiadomości udzieli adr. dr. **Edward Lilien Hetmańska 12.** 2065

Firma The Singer Manufakturing Co G. Neidlinger Lwów ulica Kopernika l. 2, poszukuje inkasanta mogącego złożyć kaucję, jakoteż ajenta na prowincję. Pożądane są dobre świadectwa z dotychczasowych zatrudnień Bliższej wiadomości udzieli bióro ul. Kopernika l 2 2 60

Mężczyzna w średnim wieku, bezżenny poszukuje posady na ordynarję jako ekonom, kasjer, lub kontrolor obznajomiony z manipulacją gorzelnianą i browarną. Zgłoszenia: „Administracja Kur. Lwow. S. 90“.

Adwokat Gaberle w Leżajsku poszukuje rutynowanego koncypienta zaraz. 2068

Bardzo tanio. Futra mało używane. oberoki, bundy, baranice, 10 maszyn Singera 2 fortepiany, karabela staropolska srebrem okuta (antyk) Oraz wszelka garderoba męzka i damska Bazar Amerykański, róg Ormiańskiej i Teatralnej. 2016

Notarjusz w Żurawnie poszukuje dyetarjusza z pięknem i szybkiem pismem, obznajomionego z manipulacją sądową. 2070

Jest do sprzedania **fortepian** za 250. i **Pianino** za 240. Akademicka 11. II. piętro. 2072

Ekonom uzdolniony posiadający chlubne świadectwa poszukuje posady od 1. marca. Listy: Filja Ogłoszeń Stanisławów 2071

Na karnawał! Cukry najwyborniejsze ½ kilo 1·20. Karmelki mięszane ½ kilo 75 ct. Czekoladki nadziewane ½ kilo 1·50 poleca **Henryk Treter** właściciel parowej fabryki czekolady we Lwowie, ul. Kopernika l. 3. 8

Kalosze rossyjskie i wiedeńskie
poleca jedyny główny skład wszelkich wyrobów gumowych
Rudolfa Krimmera
we Lwowie
hotel Francuski.

Ukończony prawnik mający kilkumiesięczną praktykę notarjalną i cztero-miesięczną sądową karną poszukuje posady u pp. notarjuszy J. H. Lwów, ulica Podzamcze l. 9.

Za pośrednictwem administracji „Kurjera Lwowskiego“ można nabyć: Wspomnienia więźnia (1876 — 1885) napisane przez Florjana Bohdanowicza (Lwów, 1888, str. 461) za złr 1·30, z przesyłką 1·40. 2047

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

---

6 ***pokoji,*** przedpokój, kuchnia ect. na I piętrze Brajerowska 8, od 1 maja. ***3 pokoje,*** pokoik, kuchnia ect. z trzema wchodami, na I piętrze, Brejerowska 20, od 1 kwietnia. ***Pokoik*** kawalerski. ***Pokój z kuchnią. Magazyn. Strych*** na zboże, ***zaraz*** wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera w godzinach od 9—1 i 3—6

---

2 pokoje kawalerskie, salon i sypialny z oddzielnym wejściem, na I. piętrze, w blizkości gmachu sejmowego, przy ogrodzie miejskim są natychmiast do odnajęcia. Mogą być elegancko umeblowane lub bez mebli. Wiadomość ulica Brajerowska l. 20, m 11. do godz. 12 każdodziennie.

---

3 pokoje frontowe, przedpokój, kuchnia. Ulica Zamojskiego l 1.

Długosza 3, trzy pokoje, przedpokój, nyża, kuchnia od 1. lutego 1926

Ulica Pańska 11, dwa frontowe pokoje kuchnia drugie piętro do najęcia. 2049

---

6 pokoji, balkon, nyża, kuchnia, spiżarnia I piętro ul. Koralnicka l. 4 od 1go marca. 2048

Przy ulicy bocznej Zimorowicza 7 A. pomieszkanie eleganckie, 4 pokoje, kuchnia, spiżarnia. 2038

PILIPTON
po kilkakrotnym użyciu przywraca włosom siwym naturalny piękny kolor. Flakon 1 zł. 50 cent.
Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

FERDYNAND WIDT poleca szanownej Publiczności miejscowej i na prowincji pracownię swoją zegarmistrzowską, wykonując zamówienia i reperacje najdokładniej w najkrótszym czasie. Mieszka ulica Batorego l. 8.

NOWY WYNALAZEK
PARFUM IXORA
ED. PINAUD

Mydło	à l'IXORA
Essencya dla chustek	à l'IXORA
Woda tualetowa	à l'IXORA
Pomada	à l'IXORA
Olejek	à l'IXORA
Puder ryżowy	à l'IXORA
Kosmetyk	à l'IXORA

37, Boulᵈ de Strasbourg, 37

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakowicz Henryk.**
„Drukarnia Polska“ ulica Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu 179